

□ Czas czytania: 4 min.

Co roku na świecie ponad półtora miliona wcześniaków umiera z powodu braku dostępu do odpowiednich inkubatorów. Te podstawowe urządzenia medyczne są często zbyt drogie dla szpitali w krajach rozwijających się, gdzie mogą zadecydować o życiu lub śmierci kruchych i bezbronnych noworodków.

W tym kontekście w Hiszpanii narodził się projekt prowadzony przez pełnych pasji młodych ludzi, którzy dzięki kreatywności, profesjonalizmowi i duchowi solidarności przyczyniają się do ratowania tysięcy istnień. Ich inicjatywa jest przykładem innowacji społecznej, a jednocześnie prawdziwym świadectwem ochrony ludzkiego życia od pierwszego oddechu. Inkubatory są produkowane w dziesięciu salezjańskich ośrodkach kształcenia zawodowego rozsianych po Hiszpanii.

Pablo Sánchez i projekt IncuNest: wiara i innowacja

Sercem tego przedsięwzięcia jest Pablo Sánchez Bergasa, młody hiszpański inżynier, który postanowił kontynuować projekt zapoczątkowany przez swojego kolegę Alejandro Escario, który w 2014 roku opracował prototyp taniego inkubatora jako pracę dyplomową.

Pablo opisuje siebie tak: *„Byłem leniwym młodzieńcem, z lekkim uzależnieniem od gier wideo”*. Opowiada, że zbliżył się do tego projektu, aby pomóc, ale wkrótce potem pierwotna grupa się rozpadła: jeden poświęcił się rodzinie, inny przeniósł się do Stanów Zjednoczonych, a on został sam. *„Czułem się trochę samotny i niegodny, ale widziałem to jako tak konieczne, że postanowiłem dać to, co wtedy miałem”*.

Przez lata pracował w wolnym czasie, aż w 2019 roku założył organizację pozarządową **Medical Open World**, w ramach której rozwinął projekt inkubatorów dla wcześniaków lub dzieci z trudnościami.

W lutym 2025 roku nadeszło nieoczekiwane wyróżnienie: wiadomość o nagrodzie **Fundación Princesa de Girona**, którą otrzymał w lipcu w obecności króla Hiszpanii, Filipa VI. Fundacja wspiera rozwój zawodowy i edukacyjny młodych talentów, a uzasadniła wyróżnienie w następujący sposób: *„Jego wielkoduszność w dzieleniu się wiedzą i zaangażowanie w przełamywaniu barier, inspirują otoczenie i pokazują, że innowacja może służyć ludzkości”*.

Ta nagroda była dla Pabla punktem zwrotnym: *„To był głośny krzyk, wezwanie do porzucenia wszystkiego i wykorzystania tej okazji, ponieważ to bardzo duży megafon i muszę postawić wszystko na jedną kartę”*. Porzucił pracę i całkowicie poświęcił się projektowi. Nie był to wybór podyktowany kalkulacjami ekonomicznymi: przez miesiące żył tylko z oszczędności, martwiąc rodziców. *„Moi rodzice pytali: «ale z czego będziesz żył?»*. *Odpowiadałem: zrobię, co w mojej mocy,*

a resztę zostawię Bogu”.

Decydujące było również doświadczenie wolontariatu w Cottolengo del Padre Alegre, gdzie widział całkowite zaufanie sióstr do Opatrzności. *„Widziałem, jak żyją siostry poświęcone Opatrzności i jak niczego im nie brakuje, i poczułem to samo wezwanie”* – wspomina. I dodaje: *„W tym projekcie Bóg był stałą siłą napędową; przemieniał smutki w radości, porażki w możliwości, a porzucenie w zaangażowanie”.*

Pablo nie ukrywa swojej wiary katolickiej, wręcz przeciwnie, wskazuje ją jako siłę napędową swojej pracy: *„Postanowiłem włożyć cały swój wysiłek w ratowanie życia... a resztę powierzam Bogu”.*

IncuNest: niski koszt, otwarte źródło, globalny wpływ

Komercyjne inkubatory kosztują od 30 000 do 35 000 euro i wymagają drogiego wyposażenia, skomplikowanej konserwacji, wyspecjalizowanego personelu, a przede wszystkim stabilnego zasilania elektrycznego: warunków często brakujących na obszarach wiejskich lub w biedniejszych krajach. Bez nich wcześniaki są narażone na hipotermię, infekcje i poważne komplikacje.

Inkubator IncuNest nie ma wyrafinowania tradycyjnych modeli, ale gwarantuje to, co najważniejsze: automatycznie reguluje temperaturę powietrza i skóry noworodka, kontroluje wilgotność, aby chronić delikatną skórę, i zawiera moduł fototerapii do leczenia żółtaczki, częstej u wcześniaków.

Jest lekki (12-13 kg), łatwy do zdemontowania, można go transportować nawet w walizce i może działać zarówno na prąd 220/110 V, jak i na akumulatory samochodowe 12 V, co jest decydującą zaletą tam, gdzie elektryczność nie jest stabilna. Koszt materiałów? Tylko 350 euro, około sto razy mniej niż konwencjonalne inkubatory.

Ponadto technologia jest open source: plany i oprogramowanie są dostępne dla wszystkich, co sprzyja własnej produkcji i autonomii lokalnych społeczności.

Nauka i szkolenie: Salezjanie, pomost między technologią a solidarnością

Charakterystyczną cechą projektu jest zaangażowanie salezjańskich ośrodków kształcenia zawodowego. Tutaj młodzi adepci uczą się nie tylko umiejętności technicznych (mechanika, elektronika, projektowanie, konserwacja), ale także wartości solidarności i zaangażowania społecznego.

Oprócz budowy inkubatorów uczestniczą w warsztatach i seminariach, które pomagają im rozwijać się jako odpowiedzialni obywatele, świadomi, że ich praca ma konkretny wpływ na tysiące rodzin na całym świecie.

Ten wymiar edukacyjny jest integralną częścią misji IncuNest: **ratowanie życia,**

kształtowanie ludzi, przekształcanie społeczności.

Globalny wpływ i przyszłość rozwoju

Do tej pory ponad 220 inkubatorów działa w ponad 30 krajach, dzięki współpracy z organizacją pozarządową Ayuda Contenedores. Uratowały już życie ponad 4000 dzieci. Popyt znacznie przewyższa dostępność, co świadczy o ogromnej i wciąż niezaspokojonej potrzebie.

„Potrzeba jest bardzo duża, ale jeśli nasz wysiłek uratuje choć jedno dziecko więcej, to warto” – mówi Pablo.

Celem jest teraz uprzemysłowienie produkcji, aby zwiększyć zasięg i zwielokrotnić wpływ. Otrzymana nagroda stanowi ważną platformę do uświadamiania darczyńców i przedsiębiorstw. *„Teraz musimy iść naprzód silniejsi i dalej, aby odpowiedzieć na tę wielką potrzebę. Mamy coś, co już działa i ratuje życie: teraz musimy uprzemysłowić, działać na dużą skalę i dotrzeć do większej liczby miejsc”* – podsumowuje.

Ten projekt ma wielką wartość moralną, ponieważ potwierdza prymat życia; wartość sprawiedliwości, ponieważ pozwala dzieciom z najbiedniejszych regionów przetrwać; i wartość duchową, ponieważ postrzega życie jako dar od Boga.

Pablo Sánchez Bergasa porzucił wszystko, aby odpowiedzieć na to wezwanie. Jego wiara chrześcijańska nie jest marginalnym szczegółem: to siła napędowa, która go wspiera w decyzji o postawieniu życia w centrum, nawet kosztem rezygnacji z osobistego bezpieczeństwa i stabilnej pensji.

To projekt, który zasługuje na bycie znanym, wspieranym i rozpowszechnianym.

Podajemy strony internetowe projektu:

Oficjalna strona: <https://incunest.org>

Strona Fundacji Medical Open World:

<https://www.medicalopenworld.org/proyecto-incunest>

Prezentacja projektu na kanale YouTube Fundación Princesa de Girona:

https://www.youtube.com/watch?v=b3d8OBgK_2Y&utm